



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odnośzenie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rekopisów nadeszłych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pięciowy jednospaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

Loterja klasyczna na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych CIĄGNIENIE IV-ej klasy 10 i 11 października.

Zjazd Straży Ogniwych w Częstochowie.

W dniu dzisiejszym gościemy w murach naszego miasta Strażę Ogniwą powiatu częstochowskiego, które przybyły na dzień dzisiejszy na zaproszenie Straży częstochowskiej w celu odbycia narad nad potrzebami Straży i zawodów, t. j. konkursu między Strażami.

Z odezwy, którą Straż częstochowska wystosowała do pokrewnych sobie instytucji pozwalamy sobie za cytować w „Gońcu” dwa ustępy „tylko wtedy Straże w wyowiczeniu mogą dojść do doskonałości gdy będzie współzawodnictwo między Strażami, gdy będzie możność przyswojenia sobie znajomości, fachu od Straży, która w wyowiczeniu doszła do pewnego stopnia doskonałości”, a dalej: „gdy najlepsze jednostki naszego społeczeństwa jednoczą się ku odbudowie kraju naszym obowiązkiem jest jednoczyć się byśmy tego odbudowanego kraju bronić mogli w zakresie naszego powołania”.

Dwa te ustępy mówią już o celowości obecnego Zjazdu, który jaknajserdeczniej witamy i życzymy jego uczestnikom osiągnięcia najowocniejszych rezultatów, witamy jaknajserdeczniej druhów strażaków, tych bojowników idei miłości bliźniego, Czołem Wam w imieniu naszym i naszych współobywateli!

Z okazji zjazdu dzisiejszego, poświęćmy słów kilka roli Straży Ogniowej naszego miasta na polu pożarnictwa krajowego.

Strażę Częstochowskiej należy przypisać zapoczątkowanie Zjazdów Strażackich w Królestwie Polskim, od której to chwili rozpoczęła się praca nad wyowiczeniem Straży i nad pogłębieniem fachowości w tych organizacjach.

Wiadomo jest wszak wszystkim, że Straże Ogniowe uważane były przez rząd rosyjski jako rzecz bardzo niebezpieczna, za „wojsko polskie buntownicze” i stosownie do tego otaczane baczną opieką Straże były szczególnie, gdy z okazji jakiegokolwiek jubileuszu, uroczystości mogły liczenie się zebrać i choć myśli wymienić.

Takie liczne zebranie odbyło się w Częstochowie w dniu 15 sierpnia 1906 r. gdy Straże, czynne przy ratuszku pałacej się wieży Jasnogórskiej zjechały się, by objąć służbę honorową w dniu poświęcenia odbudowanej wieży, a przybyło wówczas 32 Straże, z przeszło tysiącem druhów i wyniosło wrażenia nader podniosłe.

Pierwszy fachowy Zjazd zwołany został z inicjatywy Straży Częstochowskiej, podczas odbywającej się w Częstochowie pamiętnej wystawy w roku 1909 a rozpoczął się pod nazwą „konferencji” w dniu 21 sierpnia, niebezpiecznej nazwy „Zjazd” bowiem użyć wtedy nie było wolno.

W „konferencji” tej wzięło udział około 200 osób, z przykrością trzeba przyznać, iż konferencja żadnego rezultatu nie przyniosła, poruszono na konferencji wiele kwestji, omawiano wiele bolączek Straży, lecz do żadnych konkretnych wniosków i uchwał nie doszło.

Natomiast udatną rzeczą było odbywające się w dn. 22 sierpnia, 5, 12 i 19 września konkursy Straży, do których stanęło 21 organizacji i gdzie Straż Częstochowska zdobyła sobie wielki medal złoty.

Prócz wymienionych 21 Straży niemal wszystkie Straże Królestwa były widzami odbywających się pokazów i wyniosły dużą z nich korzyść. Rok 1909 możemy uważać za przełomowy dla Straży Królestwa, gdyż już 27 listopada tego roku odbył się Zjazd Straży we Włodowku wobec 34 delegatów różnych Straży Królestwa.

W dniu 30 czerwca 1912 r. odbywały się w Częstochowie konkursy Straży. Konstatowaliśmy już wtedy w naszym „Gońcu Częst.” ogromny postęp w wyowiczeniu Straży.

Straż nasza nie ustaje w pracy, przewiduje już wtedy konieczność teoretycznego fachowego wyowiczenia w Straży i urzęda w tym celu w dn. 15, 16 i 17 sierpnia 1913 roku pierwsze w kraju naszym kursa pożarnicze, urządzone z ogromnym nakładem pracy, pozyskane zostały do wykładów najlepsze sily fachowe, u rządzona została kompletna sygnalizacja elektryczna, jako wzór takiej sygnalizacji, do takiej nie dorosła niestety dotychczas ani Warszawa ani Łódź.

Po zamknięciu kursów obecny komendant Straży Ogniowej st. m. Warszawy poświęcił Straży częstochowskiej entuzjastyczny artykuł w „Kurjerze Porannym”, nazywając Straż naszą „dzielną nieustrudzoną przodownicą na polu pożarnictwa i kończąc artykuł słowami: „Prowadź nas i nadal w tej pracy na niwie krajowego pożarnictwa, dzielna, szanowna przodownico! Cześć Ci!”

Dalszym etapem w pracy naszej Straży jest zwołany na dzień dzisiejszy Zjazd Straży najbliższych Częstochowie okolic i dodać musimy, że bezwarunkowo wpłynie on na pobudzenie do większej żywotności Straży tych, nie mówiąc już, że przygo-

towanie się do zawodów podniosło wyowiczenie Straży, co dzisiaj danym nam będzie ujrzeć.

Jeszcze raz witamy Zjazd dzisiejszy oraz inicjatorkę jego Straż Ogniwą Ochotniczą w Częstochowie.

Czołem Wam dzielnym i nieustrudzonym druhom!

W O J N A.

Komunikat rosyjski.

PETERSBURG, Urzędowo donoszą, dnia 5 października:

Front północny.

W kierunku Rygi na południu od drogi żelaznej nasze oddziały przednie posunęły się o 1 do półtora wiorsty naprzód w okolicy wsi Kronenberg, Spitali i Gründali.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 6 października po południu:

Walki artyleryjskie i na granaty ręczne na płaskowzgórzu na południu od Ailles.

Atak niemiecki na zachód od La Pompelle został odrzucony.

W godzinach porannych oddziału francuzi atak niemiecki skierowany na jeden z ich rowów na północ od wzgórza 844.

O obrazę Legionów.

KRAKÓW, 6 | 10. Z Wiednia donoszą: Jak słychać major Legionów polskich. Zagórski wyzwał posłów Daszyńskiego, Moraczewskiego i Witosa za ich mowy w sprawie Legionów.

Jednolity front finansowy.

BERLIN 6 | 10. Z Lugano donoszą do „Vossische Ztg.” Jak zapewnia „Agenzia Volta”, w tych dniach urzeczywistniono nareszcie między mocarstwami koalicji „jednolitość frontu finansowego”.

Rekwizycja okrętów niemieckich.

GENEWA, 6 | 10. Lugduński „Nouveliste” donosi z Limy, że stojące w portach peruwiańskich okręty niemieckie uległy rekwizycji.

Załogi niemieckie, zmuszone do opuszczenia swych okrętów, zastąpione zostały przez marynarzy peruwiańskich. Los ten spotkał 10 okrętów.

Ostrzeliwanie Frankfurtu i Rasstandu.

PARYŻ, 5 | 10. Noc minęła dość spokojnie, tylko na prawym brzegu Mozy działalność artyleryjska z obu stron była bardzo ożywiona. W drodze odwetu na ostrzeliwanie przez Niemców Bar-le-Duc samoloty francuskie ostrzeliwały Frankfurt n. M. i Rasstaud.

Atak na Londyn.

HAAGA, 6 | 10. Większość one-gdziejszych ataków lotniczych na Londyn dokonana była w dzielnicy mostu Tower, banku angielskiego i wielkich zakładów wojskowych.

Na Piccadilly bomba trafiła w zakład fryzjerski. Poniesio tutaj śmierć 7 osób, wielu zaś odniosło rany.

Tegoż dnia ciężkiemu uszkodzeniu uległ nowy wiadukt kolejowy nad Tamizą. Jedna z bomb ugodziła koszary kirasjerskie.

Dnia 30 września bomba trafiła w pomnik Wellingtona i znacznie go uszkodziła.

W bombardowaniu wzięto udział 15 latawców, które przerwały linje obronna i rzuciły bomby na serce miasta.

Najstabszym sojusznikiem Anglii, Francji i Ameryki nazywa Rosję „Daily Mail” w artykule, którego idea główną jest myśl, że koalicja nowa na wypadek, iżby w Rosji przybrały ostatecznie górę kierunki przeciwwojenne, będzie prowadziła wojnę w dalszym ciągu, bez względu na swe go najmniej pewnego członka. Najwłaściwszym centrum całej militarnej potęgi ententy pozostaje teraz Ameryka, jak nim dawniej była Rosja. Koalicja nie ma powodu do obaw, skoro pozyskała na miejsce wyczerpanej Rosji Amerykę, dysponującą siłami poprostu nie do wyczerpania.

Chwila bieżąca.

— „Gazeta londyńska” ogłasza proklamację, mocą której wywóz wszelkich artykułów do Szwecji, Norwegii, Danii i Holandji zostaje zakazany z dniem 8 b. m.

— Według doniesień z nad granicy włoskiej, 1 października ogłoszono w Wenecji stan oblężenia.

Obchód Kościuszkowski w Anglii.

Staraniem Polaków londyńskich zawiązał się komitet angielsko-polski celem uczczenia setnej rocznicy śmierci Kościuszki. Lista członków komitetu zawiera kilkanaście nazwisk najwybitniejszych osobistości w Anglii, jak arcybiskup Canterbury, kardynał Bourne, markiz Crewe, lord Bryce, lord Gladstone, lord Burnham, lord Eversley, lord Weardale, Asquith, Winston Churchill, Dickinson, Henderson, Reginald McKenna.

Z Polaków wchodzi do tego komitetu: Lednicki, prof. Askenazy, Baudouin de Courtenay, znakomity powieściopisarz angielski Joseph Konrad (Korzeniowski), Władysław Mickiewicz, A. Osushowski, August Zaleski oraz wielu innych zgrupowanych dokoła Polish Information Committee.

Jedna strona medalu ma wyobrazić profil Kościuszki z jego nazwiskiem i datą urodzenia i śmierci oraz z wierszem „Sanguis nervum semper libertatis”, zaś na odwrotnej stronie, odbity ma być zrywający się do lotu orzeł z napisem „Polonia resurgens” oraz „Kościuszko Centenary Committee London 1917”.

Obchody Kościuszkowskie w Rosji.

Według doniesień dzienników kijowskich, przy polskim Komitecie Wykonawczym w Kijowie wyłoniona została specjalna komisja, której polecono zorganizować w całym kraju odpowiednie uroczystości Kościuszkowskie, oraz zajęć się przygotowaniem wydawnictw, odpowiadających rocznicy i przeżywanym chwilom.

Wyrzuceni poza nawias...

Częstochowa, 4 | 10.

Autor ukrywający się pod pseudonimem „Homo Novus” zamieszka w gazecie „Russkoje Slowo” następujący, przesiąknięty gerzkim pesymizmem artykuł o sytuacji Rosji w związku z upadkiem Rygi.

Z Paryża depešują nam głosy prasy francuskiej o katastrofie rosyjskiej. „Eche de Paris” radzi zupełnie przestać liczyć na Rosję, w istocie swej już wyrzuconej z Europy i jeszcze cieżniej wzmocnić więzy sojuszu z Ameryką i Japonią.

Do wszystkich się przyzwyczajają „podlec—człowiek”, — mówią gdzieś Destojewski—Przyzwyczailiśmy się też czytać wyrazy, pełne poniżenia i zniewagi...

Była kiedyś Rosja, za którą wśród niskich pokłonów pełzło to samo „Eche de Paris”, przed którą aż do młodości poniżała się „la belle France”, — czy pamiętacie? — opowiadał o tem niedawno jeszcze Kropotkin na konferencji moskiewskiej. A teraz — niema Rosji, wyrzucona poza nawias, wyrzucona z Europy...

Obawiam się, że w sercach naszych również powstała rozpacz, że do pewnego stopnia rozpoczyna się stan, o którym niegdyś powiedział poeta:

Skończona już sprawa życia,
Zbyteczne i pieśni i tzy.

Prawda, czasem odezwie się ktoś: „Gdzie jesteś Mininie, gdzie jesteś Pożarskiej?” Ale przecież i ten krzyk jest krzykiem rozpaczliwym. W czasach, kiedy byli Mininowie i Pożarscy, nikt nie potrzebował wołać: „Hej, którzy tu są Mininowie i Pożarscy, chodźcie ratować Rosję”, sami oni wystąpili, sami zjawili się; bowiem zrodził ich wielki żywot duszy narodowej, wielka meka Rosji. Po cóż więc wzywać? Jeżeli sami się nie zjawili, to i wołanie nie pomoże.

„Wojna rodzi bohaterów”. Ale u nas jest wojna osobliwa...

Co my możemy poradzić w tem błędnem kole? Biorę do ręki nasz dziennik oficjalny, organ panującej demokracji i czytam w nim notatkę o sytuacji na froncie północnym — pochodząca, należy przypuszczać, że źródła zupełnie miarodajnego. Z notatki tej dowiadujemy się, że „oficjalne doniesienie o wypadkach pod Rygą potwierdziły przypuszczenie niektórych członków gabinetu o tem, że kwatery główna za pomocą doniesień swoich prowadzi określoną grę polityczną przeciwko Rządowi Tymczasowemu i rewolucyjnej demokracji”.

Co słychać nowego?**Do końca wojny jeszcze daleko.**

Angielski współpracownik gazety „Basler Nachr” oświadczył, że mimo wszelkich pogłosek pokojowych daleko jeszcze jest do końca wojny. Byli minister angielski Samuel wyraził się, że nawet w razie odłączenia się Rosji od koalicji, nie ustąpią ani państwa zachodnie, ani Ameryka. Zresztą w sprawie żywności nawet bliski pokój nie wieleby zmienił na razie.

Ameryka chce prowadzić wojnę jeszcze rok.

„Nieuve Courant” zaznacza, że widoki szybkiego zawarcia pokoju się zmniejszają coraz bardziej. Głównie ze strony Ameryki czynią się gorącz-

Na te rzekome zamiary kwatery Rząd Tymczasowy da odpowiedź w formie zupełnego rozpedzenia tego kontrrewolucyjnego gniazda w Mohylewie, a na pierwszy ogień pójdzie „związek oficerów armii i fлотy”.

A więc, cóż, czy Ryga nie wzięta, nie rozbita armia, nie sforsowana Dźwina? Czyż tego wszystkiego nie było?

Nie, wszystko to było i jest. Wydadki na froncie północnym

„zmuszają do poważnych obaw co do oddzielnych pułków. Dwie dywizje kawaleryjskie zostały rozprezowane. Co do dwóch dywizji piechoty, rzuconych w celu powstrzymania przeciwnika, niema dotychczas żadnych danych. Rzecz prosta, że w takich poważnych walkach nie obeszło się bez chorążków. Niektóre pułki okryły się wieczną hańbą i okazały się zupełnie niezdolnymi do boju. O takich to właśnie bandach donosi sztab generalissimusa”.

Wmyślcie się, proszę, w te okropności dzikich i niedostępnych sprzecznosci, wydrukowanych w organie panującej demokracji. Z jednej strony kwatery główna terroryzuje rząd, dając nieścisłe informacje, z drugiej — te wszystko jest prawdą!

A oto ostatni środek zbawienia Rosji: poszczuć żołnierzy na mózg armii, rozpedzić kwatery główną, obsadzić na miejscu głównowodzących — chorążych, którzy wykazali swoje „oddanie się rewolucji”, — i Rosja będzie zbawiona, o-co teraz proponuje organ „panującej demokracji”, stanowi powtórzenie spotęgowanego rozkazu nr. 1, a rozpacz nasza jest tam bardziej zrozumiała, że rozkaz nr. 1 można jeszcze było wytłumaczyć utopijną wiarą w magię słowa rewolucyjnego, gdy sześciomiesięczne doświadczenie wykazało, ile można polegać na armii, w którą wpała się nieufność względem dowództwa, de mózgu własnego jestestwa, a jednak my niemniej prowadzimy tę samą grę, ten sam systematyczny i metołyiczny rozkład armii, takie same wplątywanie jej w brudy, intrygi i świństwa partyjne. A tymczasem: Hannibal ante portas.

Cóż robić! Przywykliśmy.

Jak pisze „Eche de Paris”, — „Rosja w istocie rzeczy wyrzucona jest poza nawias Europy”.

Skończona już sprawa życia,
Zbyteczne i pieśni i tzy...

kowe wprost przygotowania do wojny, mającej trwać jeszcze co najmniej jeden cały rok.

Sama ofensywa wojskowa nie uratuje Francji.

Sensacyjny artykuł wydrukowano w paryskim „Matin”. Podnoszono tam bowiem z naciskiem, że sama ofensywa wojskowa nie przyniesie Francji zwycięstwa, o ile nie polepszy się dotychczasowy smutny stan socjalny i ekonomiczny kraju. Gospodarczo stoi Francja przed klęską.

Czego Kiereński spodziewa się od ofensywy na zachodzie

W „Russk. Inwalidzie” piszą, iż Kiereński nigdy jeszcze nie śledził przebiegu wypadków na froncie francuskim z tak baczną uwagą, jak właśnie teraz. Kilkakrotnie oświadczył on, że od wyniku operacji na zachodzie

dzie spodziewa się on ozdrowienia stosunków wewnętrzno rosyjskich, zaś szczególnie podniesienia podupadłej w armii rosyjskiej dyscypliny. Jedynie wielki jakiś sukces sojuszników na zachodzie byłoby jeszcze w stanie uratować sytuację w Rosji samej. Kiereński sam powstrzymuje już, żeby jemu udało się zreorganizować armię rosyjską do tego stopnia, by była ona zdolną do akcji większego zakroju.

Gdzie zginęły?

"Journal" donosi, że perły i drogocenne kamienie z korony rosyjskiej zniknęły. Zostały one podobno przesłane w walizce dyplomatycznej do Darmsztadtu, rezydencji księżnej rodziny cesarskiej.

Stulecie powstania Filomatów.

Z okazji setnej rocznicy założenia Tow. Filomatów w Wilnie, młodzież krakowska wydała następującą odezwę: Młodzieży polska! Dnia 1 października 1917 r. mija setna rocznica powstania Towarzystwa Filomatycznego w Wilnie.

Idea filomacka, wyrażona hasłem: Ojczyzna, nauka, cnota! stała do dziś dnia, a w ślady Filomatów wstępują coraz szersze kręgi naszej młodzieży. Uczcijmy tedy pamięć owych chwil, zbierając się dnia tego o godz. 6 rano w Katedrze wawelskiej celem zaniesienia modłów za dusze pierwszych Filomatów i sprawę ojczyzny.

Z mojego dzienniczka.

Dość już machania ogonkiem i mózdzku bezceństwa: Czasby już został ożenkiem Jakiego społeczeństwa.

Jednania święcą się gody: Grajcie mej duszy fanfary: Umiera białem młody, Rodzi się dureń stary...

W tej generalnej kłapie, Każdy niech sobie leży; Ja, z książką, na kanapie, Ty, z wdziękiem, w trawce świeżej;

A za pociechę mego Służycie jednemu z drugim, Że nas tymczasem orze Historia swoim piługiem...

Boy.

KRONIKA.

Ze Stow. Nauczycielstwa Polskiego.

Wkrótce ukaże się w druku szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu nauczycielstwa polskiego ziemi piotrkowskiej, który się odbył w dniach 21, 22 i 23 sierpnia b. r.

Radosna wieść.

Znów mamy do zanotowania fakt doniosłej wagi, świadczący o przebiegu dowoju się moralnym naszego narodowego ducha. Pięć miesięcy temu młodzież męska szkół średnich zgromadziła u stóp Królowej Polski postanowienie bronić najwyższych ideałów: Boga, Ojczyzny, nauki i cnoty. Przykład ten nie przebrzmiał bez echa.

Młodzież żeńska nie pozostała w tyle i ona również zaprzęgnięta zrzęszyła się pod zwierzchnim kierownictwem Marji. W tej przelomowej dla Ojczyzny naszej chwili, potrzeba nam bardzo dobrych, rozumnych i dzielnych ludzi, a dostarczyć nam ich mogą, przez kształcenie umysłów, hartowanie woli, zapalanie młodocianych serc do czynu, tylko kobiety, jako

Teatr PARYSKI Częstochowa

Tylko 4 występy

Karola Adwentowicza

Znakomitego tragika polskiego w otoczeniu własnego doborowego zespołu.

w Poniedziałek 29 października r. b. SAMSON i DALILA Tragikomedia w 3-ach aktach Svena Lange we Środę 31 października r. b. BUDOWNICZY SOLNESS Sztuka w 3-ach aktach H. Ibsena Blizsze szczegóły w programach poczętek	we Wtorek d. 30 października r. b. S a m o n i Dramat w 5-ciu aktach G. Hauptmanna we Czwartek d. 1 Listopada r. b. W PRYZYSTANI Dramat w 3-ach aktach J. Engla od godzinie 8-ej punkt
--	--

Bilety są do nabycia w Cukierni W-iej Jackowskiej.

matki, żony, siostry, nauczycielki itd. Wszak już Krasicki wygłasza, znany pewnie wszystkim, aforyzm „My rzadkim światem, a nami kobiety” co dowodzi, jak wielkie znaczenie w społeczeństwie przypisywał kobiecie.

Dobrych, rozumnych, ocnolitych obywateli Ojczyzna nasza dziś jeszcze więcej, niż kiedykolwiek potrzebuje. To też radujemy się, bo o to w dniu 7 b. m. Jasna Góra kładzie fundament Sodalicji Panien z inteligencji podczas Mszy św., która odprawi się na jej intencję o godz. 10 m. 15 w kaplicy cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Możemy być dumni, że w tak niedługim przeciągu czasu zawiązuje się w Jasnogórskim grodzie już druga, tak pożyteczna placówka. Miejmy nadzieję, iż niedługo cała Polska pokryje się siecią kongregacji marjańskich, a wtedy o swobodzona Ojczyzna nasza powróci do dawnej czystości i blasku!

Hanna Habdank.

Sprawy miejskie.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu omawiano i wydano decyzje w następujących sprawach:

O prąd elektryczny.

W sprawie deputatów sformułowanych przez Delegację do spraw Elektrowni zaakceptowanych przez Radę, Magistrat postanowił przedstawić jej natychmiast do zatwierdzenia władzy nadzorczej. Co do umożliwienia korzystania z oświetlenia elektrycznego większej ilości abonentów, sprawa zostaje załatwioną w ten sposób, że część energii elektrycznej, w tym celu miasto otrzymywać będzie z fabryki Peltzer.

Roboty w tym kierunku zostaną rozpoczęte natychmiast.

O milicję miejską.

W sprawie milicji miejskiej, o której potrzebie utworzenia pisaliśmy tylokrrotnie w naszym „Gońcu”, Magistrat uchwalił zwrócić się ponownie do władz o utworzenie milicji m. Częstochowy, mającej zastąpić dotychczas istniejącą policję ces.-niemiecką.

Jednocześnie Magistrat postanowił zwrócić się do naczelnika milicji st. m. Warszawy o wydelegowanie jednego z komisarzy do Częstochowy, celem rozszerzenia się w stosunkach miejscowych i udzielenia wskazówek niezbędnych przy organizowaniu milicji w naszym mieście.

O opiekunów dzielnicowych.

Magistrat postanowił przesałać do prezesa Rady miejskiej proponowaną przez Delegację dla biednych, listę opiekunów dzielnicowych celem dokonania wyboru tychże.

W sprawie mięsa.

W sprawie mięsnej, przez wzgląd na jej ważność, postanowiono zebrać się na specjalne posiedzenie we wtorek d. 9 b. m.

O instalacje elektryczne.

W sprawie opinii Deleg. do spraw

elektrowni, wyrażającej się w projekcie udzielenia prawa zakładania instalacji tylko koncesjonowanym biurom instalacyjnym, wobec jej znaczenia ogólnospołecznego, Magistrat, nie wydając swej opinii, przekazuje ją Radzie miejskiej.

Przed obchodem

Kościuszkowskim.

Komitet obchodu Kościuszkowskiego prosi wszystkie szkoły, towarzystwa, instytucje i cechy, pragnące wziąć udział dnia 15 b. m. w uroczystym pochodzie, aby były łaskawym zgłosić się do lokalu Komitetu Obchodu ul. P. Marji № 89 przed dniem 11 b. m. i tam podać, czy w pochodzie występują ze sztandarem lub bez oraz przypuszczalną ilość uczestników.

Najpóźniej w przeddzień pochodu otrzymają korporacje piśmienne wskazówki o wyznaczonym dla nich miejscu w pochodzie.

Zapisy na listę pań kwestarek przyjmowane będą w sklepie komitetu ul. Panny Marji 39 tylko do 11 b. m.

Rozpoczęto też sprzedaż kartonu Kościuszkowskiego, który przypuszczalnie należy cieszyć się będzie zasłużonym powodzeniem. Cena kartonu 8 marki.

Komitet projektuje rozdanie 1600 dzieciom szkół elementarnych odpowiednich broszurek i tetonów pamiątkowych.

W niedzielę 21 października o g. 3 po poł. w sali „Ogniska” odczyt p. M. Moczyłowskiej dla dzieci.

Wejście na wszystkie odczyty będzie bezpłatne.

Kom. gosp. postanowiła zaprosić do zajęcia się sprzedażą pamiątkowego plakatu następujące pp. F. Ebertowa, M. Chorzelska, inż. Haskowa, rej. Jeżewska, inż. Hertzowa, dr. Kędzińska, A. Kanczewska, Jakubowska, Rompańska, K. Sawedowa, Z. Tomczykowa, J. Langnerowa, dr. To-

Osoby zamieszkałe na prowincji mogą uczyć się listownie buchalterji, arytmetyki, algebry, polskiego, geometrii, stenografii, trygonometrii, niemieckiego, kaligrafii, francuskiego, angielskiego i t. p. opłacając po 15 do 25 mk. miesięcznie. Programy gratis wysyła

Nauczelnia Kursów Gracyana Pycha,
 Warszawa, Świątekrypa 17. Po ukodowaniu patenty. 0241—

PRACOWNIA
Artysty Rzeźbiarza
Władysława RUDLICKIEGO
 obecnie mieści się przy ulicy Pięknej № 6.
 w domu własnym. 870—

maszewską, Z. Marczewską, B. Małnicką, M. Kokowską, B. Skrzynecką, Przewońską, Wolbergową, Głazkównę, Maliszewską, dyr. Nowińską, Imichową, Biracweigową, Z. Weintraubównę, Stetkiewiczową, i St. Oderfeldową.

Dzisiaj zjazd strażacki w Częstochowie.

Zarząd i sztab Straży Ogniowej w Częstochowie zwołuje na dzisiaj, niedzielę 7 bm. zjazd straży ogniwych z całego powiatu, w celu odbycia wspólnych ćwiczeń, oraz omówienia aktualnych spraw organizacji.

Na zjazd przybyć powinny drużyny w składzie nie większym nad 12—16 osób z jednym dowodzącym. Pożądaniem jest przybycie prezesa straży: ilość osób zarządu i sztabu danej straży nie podlega ograniczeniu. Straże przybywają na koszt własny i same dbają o swe wyżywienie, straż częstochowska służy tylko nocelegiem koszarowym w swej remizie.

Program zapowiada mianowicie w niedzielę 7 października o godz. 8 m. 45 rano wymarsz do kościoła św. Zygmunta na nabożeństwo, o godz. 10 m. 15 rano rozpoczęcie ćwiczeń; od godz. 1 do 2 i pół przerwa, następnie zaś dalszy ciąg popisów.

O godz. 5 m. 30 po poł. rozpoczyna się obrady, po których nastąpi zamknięcie zjazdu.

Z kursów handlowych.

W dniu 12 października rozpoczynają się wykłady na rocznych kursach handlowych W. Nassalskiego.

Wobec braku prawdziwie wykwalifikowanych pracowników handlowych i jedynej tego rodzaju uczelni w Częstochowie, spodziewać się należy, że napisy słuchaczy będzie dość pokaźny.

Informacji udziela i zapisy przyjmują kancelarja kursów codziennie od godz. 3 do 4 i pół po poł. (ul. Fanny Marji 85).

Przed zimą.

W okolicach podmiejskich, szczególnie przy linii kolei wiedeńskiej, osiedliło się już sporo osób na całą zimę, uciekając przed „ogonkami“, orgją spekulantów.

Ceny na mleku.

W miejscowych mleczarniach mleko było dotychczas sprzedawane po 75 fen. kwarta, a obecnie, widocznie z powodu niemożności wypasania bydła na pastwiskach, cena ta wzrosła do 86 fenigów.

Z nastrojów chwili.

Widzimy obecnie niemal w każdym dziedzincu domu w Częstochowie budy sklecone z desek i pokryte gąsieniami drzew iglastych — kuczki, które żydki stawiają w miesiącu październiku i gdzie spożywają dary boże.

Zajrzyjcie tam kiedy niedyskretnie przez szparę, a ujrzycie siedzących wewnątrz żydów — lokatorów całego domu, szepczących długie godziny słowa modlitwy. Znajdziecie tam wszystkich, bez względu na symbolikę, czy antypatię sąsiedzką i możecie mimowoli nasunąć się każdemu pytanie, czy coś podobnego byłoby możliwe u nas? Postokroć nie!

Tak często właśnie między lokatorami świdczą o tem najlepiej i mówią, że nawet pod jedną strzechą, w maleńkim środowisku panują niezgoda i brak jedynomyślności. To samo w mieście i to samo na wsi. Dlatego jesteśmy wciąż tylko kupą lotnego piasku.

Papierosy monopolowe.

Hurtownicy już wykupili wielkie ilości papierosów monopolowych od wej serji. Papierosy nowej edycji są ukrywane w celu spekulacji i wywołania drożyzny.

Według cen ustanowionych, papierosy monopolowe mają być sprzedawane w cenie 40, 50, 60 i 70 fen. za 10 sztuk, a tymczasem już teraz nabywać je można w niektórych sklepach tabacznym, ale o 20 fen. drożej na paczce od cen maksymalnych.

Widocznie ziemi zaradzić nie udało się i pasek papierosiany trwać będzie do końca wojny.

Słony cukier.

Jeden z czytelników naszego „Gońca“ zgłosił się do redakcji z prośbą o zamieszczenie poniższego ostrzeżenia:

Od kilku dni pijąc codziennie herbatę odczuwałem jakiś dziwny mdły smak, zmienił więc gatunek herbaty, lecz i to nie poskutkowało, kupiłem więc nowe naczynie do naparzania herbaty sądząc, że może zło tkwi właśnie w starym naczyniu, napróżno, herbata pozostała smaku nieokreślonego.

W końcu dopiero wpadł na pomysł spróbowania cukru i okazało się, że cukier był z bardzo dużą dozą mieszki soli, która ujemnie wpływała na smak herbaty.

Cukier ten nabyty był w jednym ze sklepów komitetowych, wobec czego ostrzega konsumentów cukru kartkowego, by ci, nabywając go próbowali na miejscu, co wynoszą ze sklepu.

Chwilowo nie podajemy numeru sklepu, gdyż może zaszkodzić jakieś fatalne pomieszanie się produktów, co w każdym bądź razie nie powinno mieć miejsca, a jednocześnie nie chcemy posadzać o umyślnie dosypywanie soli do cukru, sądząc, że fakt taki nie będzie miał na przyszłość miejsca.

Dzieciobójstwo.

W tych dniach, we wsi Zgorze, gm. Wielgomłynny zdarzył się smutny wypadek dzieciobójstwa. Oto 16 letnia Bronisława Mastowska powiła noworodka, którego wkrótce zaduszyła, a następnie ukryła na strychu w sianie.

Po pewnym czasie rodzina spostrzegłszy to, zawiadomiła o. i k. żandarmerję, która zajęła się wysledzeniem zbrodni.

Dzień w „Ognisku“.

Dzień w teatrze „Ogniska Robotniczego“, Krakowska 13, odegrane zostaną „Błązek Opętany“, i „10,000 marek“ — komedia ze śpiewami i tańcami.

Król Jankess'ów w Częstochowie.

Dzień w niedzielę demonstrowany będzie w teatrze „Paryskim“ po raz pierwszy nadzwyczaj kosztowny obraz kinematograficzny amerykański, stanowiący zarówno pod względem treści jak i wykonania przewrót w kinematografie — „Król Jankess'ów“.

Obraz ten cieszył się niebывałym powodzeniem we wszystkich kinoteatrach i utrzymuje w napięciu uwagę widza w czasie jego 6-ciu aktów. Ceny miejsc pomimo nadzwyczajnych kosztów nie podwyższone.

Z „Odeonu“.

Do najefekowniejzych obrazów, jakie w ciągu b.r. ukazały się na ekranach kinematografów częstochowskich należy, bezspornie, pokaźny obecnie w teatrze „Odeon“ obraz w 6 częściach, ze złotej serji „Nordzisk“ p. t. „Hotel Paradyz“.

Zręczne przeprowadzenie akcji, bez scen brutalnych, z tendencją szlachetną, że dzieci nie odpowiada-

ją za winy swych rodziców, szereg efektownych zdjęć nadmorskich, gra artystów ze słynną L'obą Thomson na czele, wszystko składa się na całość niepospolita, godną zalecenia.

Feljetonik.

Przesady związane z kichaniem i ziewaniem.

Dzisiaj jeszcze, gdy kto kichnie, czy mu się zdrowia, a gdy ziewnie, zastaniemy ręką usta. — Zwyczaj ten przeszedł do nas od zabobonów, plebejowanych przez rasy niższe.

Zulus, murzyn dowodzi, że gdy kichnie, jest wtedy błogosławiony, gdyż duch przodka wstąpił weń.

Murzyni utrzymują, że przy kichaniu Itongo, duch przodka występuje w człowieka i daje mu moc zapamiętania.

W Gwinei jeszcze w 18-ym wieku, gdy jaka znakomita osobistość kichnęła, obecni życzyli jej wszelkiej pomyślności, padali na kolana i całowali ramię.

W Nowej Zelandji znów odmawiane zaklęcia, by odwrócić zło od kichającego dziecka.

Gdy uczonego Fernando de Soto przedsięwziął wyprawę do Florydy, odwiedził go wódz krajowców, który kichnął głośno. Wówczas dostojnicy, którzy mu towarzyszyli, poczęli życzyć pomyślności. Hiszpanie byli zdumieni, że zwyczaj ten spotkali u barbarzyńców.

W Europie, przesady, odnoszące się do kichania, rozpowszechnione są pośród wielu ras i okolic i od bardzo dawna. Mędzec i filozof grecki Arystoteles mówi, że lud uważa kichnięcie za rzecz boską, a kaszel przeciwnie.

Formułka przy kichaniu żydowskim brzmi: dobrobiego życia.

Muzułmanie powiadają: chwala Al-

tachowi:

Co do ziewania, to Zulusi sądzą, że przepowiada ono zbliznienie się ducha. Persowie utrzymują, że ziewającego człowieka nawiedzają demony.

Żydzi mają przysłowie: „Nie otwieraj ust dla szatana“, należy bowiem unikać ziewania, aby przez otwarte usta nie dostał się diabeł.

Zeganie ust podczas ziewania praktykuje się do dnia dzisiejszego we Włoszech i Rosji.

Z Warszawy.

Uszkodzone banknoty.

Orgja spekulacyjna, panosząca się bezustannie na tle choćby lekko uszkodzonych banknotów, może ustąpić gruntownie z chwilą możności wymiany tych banknotów na nowe. W tym względzie warszawski komitet giełdowy pragnie nawiązać rokowania z Petersburgiem.

Korzystając z wyjazdu do Sztokholmu p. Deklera, komitet giełdowy upoważnił go do zbadań na miejscu, w Sztokholmie, zasad, na których możliwe byłoby wystanie z Warszawy banknotów uszkodzonych i otrzymanie wzamian nowych.

Komitet zastrzegł jednocześnie, iż do wymiany mogą być przyjęte jedynie banknoty drukowane przed okupacją Warszawy.

Ślone na ulicach.

Egzotyyczny widok przedstawiły wczoraj zrana Al. Jerzolimskie Środkiem ulicy kroczyły powaźnie 7 dużych sioni, z jednym, opatrzonym potężnymi kłami na czele. Za nimi wlokło się zaambarasowane małe stoniatko. Karawanę sioni otaczało na koniach kilkuset murzynów. Następnie ukazał się tabun słotony z 47

koni, między którymi kilka zwracało uwagę swoją tygrysią sierścią. Jak słonie tak i tabun koni wyruszył z dworca Kaliskiego i skierował się na Ordynacką—do cyrku, który wynajął obecnie znany przedsiębiorca cyrkowy i właściciel olbrzymiego zwierzyńca w Hamburgu Wawrzyniec Hagenbeck.

Z Sosnowca.

Strajk drukarski.

Strajk drukarski w Sosnowcu trwa od ubiegłej soboty bez przerwy. Właściciele drukarni postanowili odrzucić żądania pracowników, oferując im 20 proc. podwyżki narazie, a po 8 miesiącach, o ile stosunki się nie zmienią, miała nastąpić dalsza podwyżka wynagrodzenia, na co pracownicy nie zgodzili się odpowiadając strajkiem i żądając 30 proc. podwyżki.

Nowe paliwo.

W obecnym czasie zwrócono u wagę na torf, jako materiał opałowy, dlatego nie będzie od rzeczy podać bliższe szczegóły, dotyczące eksploatacji torfu na opał.

W kraju naszym mamy 3 gatunki torfu:

1) Torf smolny, czarno-brunatny, albo zupełnie czarny, ścisły, ciężki po wysuszeniu zbity.

2) Torf włókniasty, mechowy, złożony z tkaniny, w którym jeszcze cząstki roślinne można rozróżnić, jest on jaśniejszego koloru.

3) Torf szlamowy, tworzący się w bagnach i na dnach stojących zwykle—czarny, tłusty, po wyschnięciu zychla się na masę twardą.

Przed rozpoczęciem kopania torfowisk należy zbadać, w jakiej ilości, gatunku i na jakiej głębokości torf się znajduje. W tym celu w rozmaitych punktach i głębokościach brać trzeba próby i po wysuszeniu wydobytego torfu ocenić go należyte. Ponieważ torfowisko zawsze jest mokre przeto eksploatacja torfu rozpocząć się powinna od usunięcia nadmiernej ilości wody, co się uskutecznia za pomocą kanałów osuszających. Główny taki kanał przeprowadza się przez całe torfowisko, w najniższym miejscu, boczne rowy w miarę postępu eksploatacji kopie się stopniowo, gdyż zupełne osuszenie torfowiska nie jest pożądane. Oznaczyć należy drogi do wywózki i podzielić torf na kwatery, kopać od środka i w następstwie.

Torf na opał wydobywa się albo sposobem rżniętym, używając specjalnych szpadli do torfu,—lub za pomocą torfiarek, wysuszając cegielki na powietrzu i słońcu, ustawiając je z początku poedyńczo, później w kociołki, lub też w przewiewnych dachem pokrytych szopach. Po zupełnym wyschnięciu układa się je w kostki pośnaniowe, lub w rzędy podłużne, kilka sążni długie.

Torf rżnie się zwykle w cegielki 12 cm. długie, 5 cm. grube i 4 cm. szerokie.

Ręczne rżnięcie torfu jest najprostszym i najtańszym wydobywaniem.

Jeżeli zaś nie można torfowiska osuszyć i pragnienie dobywać torf z warstw głębszych, to w takim razie uciec się musimy do pomocy torfiarek.

Gdy zaś spójność torfu jest taka mała, że cegielki rozsypują się, to masę torfową rozrabia się nogami na bryły, która następnie napełnia się w odpowiednie formy i modeluje.

Dla nadania torfowi mniejszej ob-

jętości i dla uczynienia go przez to łatwiejszym do transportu, obmyślano także prasy torfowe, które nietylko nadają wydobytemu torfowi mniejszą objętość, ale nadto przez przemieszanie wszystkich jego składników, rozerwanie korzeni etc. czynią go jednostajniejszym i palniejszym. Formę nadaje się rozmaite: cegielek wąskich, cylindrycznych kawałków, kulek itp.

Ten sposób przerabiania torfu jest bardzo drogi, a tylko na znaczniejszych torfowiskach z korzyścią może być stosowany.

W porze zimowej należy zalać torfowiska wodą, jest to warunek konieczny.

Ze świata.

Herb Litwy.

Niedawna konferencja przedstawicieli Litwinów obradowała, jak donosi „D. W. Ztg.“ między innymi nad sprawą herbu dla Litwy i kolorów jego.

Rozmaitości.

Zwiększenie uprawy zboża w Szwajcarii.

Częściowy brak dowozu i skutki niemieckiej wojny podwodnej zmusiły Szwajcarię do zwiększenia obszaru obsianego zbożem. W tym celu Rada związkowa wydała szereg rozporządzeń, mających na celu poparcie rolnictwa w kraju. Następnie Rada związkowa oświadczyła, że zakuże zboże ze zbiorów przyszłego roku, placąc za tonę pszenicy lub żyta po 500 fr.

Mądre rozporządzenie.

Rząd francuski wydał paryskim krawcowym damskim rozkaz, według którego w przyszłym sezonie jesienno-zimowym nie wolno zużyć na suknie, zarówno z jakiegokolwiek materiału, czy jedwabnego lub wełnianego, więcej niż cztery i pół metra. Zakazano także noszenia wysokich trzewików.

Magazyny miodu i fabrykaści obuwia przekraczający to rozporządzenie, karani będą wysekami karami, a nawet zamknięciem interesu.

Pół wielorybów w Japonii.

„Journal des Debats“ podaje bliższe szczegóły o połowie wielorybów w Japonii, szczególniejszą otoczonym opieką przez rząd. Wieloryby bowiem wolne tylko za pozwoleniem rządu. Obecnie wolno używać do połowy ogółem 30 okrętów. Okręty mają po 100 do 150 ton pojemności, a zbudowano je na wzór okrętów norweskich. Załoga każdego wynosi 25 do 30 ludzi, między nimi obsadzono najważniejsze miejsca Norwegczykami.

Okręty w przeciwstawieniu do norweskich nie posiadają środków do wytopienia tłuszczu na pokładzie, lecz muszą schwytać wieloryby holować do portu.

Podług ogłoszeń japońskiego ministerstwa handlu schwymano 1400 wielorybów w r. 1916. Wartość ich wynosiła 1.150.000 jenów. Więc około 8 milionów marek.

Stosunkowo mały połów tłomaczy się przyciąganiem zwierząt do portu, ponieważ częściowo wskutek burzliwego morza, częściowo wskutek przerwania się lin 15 do 20 proc. schwypanych zwierząt ginie przed dotarciem do portu. Połów wydał tranu wielorybiego w r. 1915—5.500 ton, a w r. 1913 tylko 2.500 ton.

Zubiono kwit lombardu kasy Pol.-Oszosędn. Nr. 21677 892—

Potrzebna zdolna panna i učenica do ubierania kapeluszy Z. Klara ul. P. Marji 31. 900—

Zaraz do wynajęcia pokój umebłowany Piękn. 11. 899—

Z ostatniej chwili.

Największy

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 6 października.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Na terenie bojowym frontu flandryjskiego wzmocnił się za dnia trwający silny ogień niszczący wieczorem do poszczególnych ataków huraganowych między Poelcappelle a Gulevelt. Ataki angielskie nie nastąpiły. Oddziały wywiadowcze odparto.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu

Na północny wschód od Soissons wzmogła się wieczorem działalność artylerji pod względem sily i planowości. Na północny wschód od Reims rozbił się atak francuski. Po otydrzech brzegach Mozy wlaowały się nasze szturmujące oddziały pod Malancourt, Bethincourt, Forges, Samognieux i Bezoincourt w stanowiska nieprzyjacielskie i powróciły zewsząd z jeńcami.

Burza ograniczała działalność lotników. 5 lotników nieprzyjacielskich zestrzelono, porucznik Mueller osiągnął 25 zwycięstwo w powietrzu.

Wschodni plac boju.

Nie było żadnych większych czynności bojowych.

Front macedoński.

Kilkakrotnie zwalczaly się artylerje więcej ożywione niż zwykle. Na wschód od jeziora Doiran odparty straż bezpieczeństwa bułgarskie ataki angielskiego batalionu.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff

Węgiel.

Z przyczyn niezależnych od Deputacji nagromadził się w składach znaczny zapas węgla brunatnego, którego nie można przechowywać dłużej i należy zużytkować w kuchniach domowych, spalając razem z gątankami węgla opałowego.

Węgiel brunatny jest o połowę tańszy od grubego t. j. kosztuje Marek 3.60 fenig. za korzec i bardzo dobrze się pali z małym dodatkiem węgla czarnego lub drzewa, szczególniejszy gdy przed wrzuceniem do paleniska był zmoczony wodą.

Ażby uniknąć straty i niedopuszczyć do zmarnowania cennego materiału opałowego, Deputacja zmuszona jest odwołać swoje ogłoszenie z dn. 27/9 r. b. i od dnia 8 października r. b. wprowadza przy sprzedaży węgla na karty opałowe następującą zmianę: Każdy kupujący węgiel na kartę opałową otrzymuje:

3/4 żądanej ilości węgla grubego lub kostki

1/4 węgla brunatnego t. j. przy kupnie jednego pudła skład wydatek 27 funt. węgla grubego i 13 funt. brunatnego. przy kupnie jednego korca—4 pudy grubego i 2 pudy brunatnego i. t. d. po cenach oznaczonych dla każdego gątanku.

Sprzedż chleba.

Miejska Deputacja Żywnościowa powiadamia, że dla zaoszczędzenia światła od dn. 8-go października r. b. sprzedaż chleba w punktach sprzedaży odbywać się będzie w godzinach od 11-jej przed południem do 2-jej po południu.

Miejska DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA w Częstochowie.

Udziałem lekcyj wyższej gry skrzypcowej w domu i na mieście. Michał Saulo 5a. m. 13.

Hurtowy i Detaliczny skład patefonów, gramofonów wielki wybór Płyt; handlującym grat, reperacje dokładnia i tania. ul. Panny Marji Nr. 19. pod Teatrem Paryskim. 898—

Teatr „PARYSKI” ul. Panny Marji Nr. 19.

Program od niedzieli 7 do piątku 12 Października r. b. włącznie.

Sensacja!!!

Najpotężniejsze dzieło kinematograficzne. Stanowiące o do treści prawdziwy przewrót w dziedzinie kinematograficznej.

Sensacja!!!

Król Yenkee'sów

Wielki amerykański dramat w 6-ciu aktach. Od początku do końca obraz ten trzyma widza w napięciu. Niebywała dotychczas oryginalna treść w wykonaniu najwybitniejszych sił amerykańskich. Kalosalny sukces we wszystkich kino-teatrach na kontynencie i za oceanem.

Wydawca obrazu, największa w Świecie firma kinematograficzna „WORLD”, w New-Yorku.

Pomimo wielkich kosztów dzierżawy obrazu Ceny miejsc nie podwyższone.

Dla dzieci wejście wzbronione

Początek przedstawień w niedziele i Święta o godz. 3 p.p. w Soboty o godz. 4 p.p. w dni powszednie o godz. 5 p.p.

Muzyka koncertowa pod dyr. p. M. Szulca | — | Bufet cukierniczy, przy teatrze

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Program od piątku 5-go do wtorku 9 Października
Jeden z najwybitniejszych obrazów duńskich!!!

HOTEL „PARADYZ”

Dramat życiowy w 6-ciu aktach, ze „Złotej Serji” firmy „Nordisk”. W wykonaniu artystów „Sceny Królewskiej” w Kopenhadze. W roli głównej siewa wszechświatowa

EBBA THOMSEN.

Akt 1-y: Burzliwy wieczór.
„ 2-ii: Ponura noc.
„ 3-ii: Zatopiony statek.

Akt 4-yy: Po 18-tu latach.
„ 5-ty: Śmierć rodziców.
„ 6-ty: Za winy ojców.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. Aloizego Salzberga.

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

Ciągnięcie III klasy 12 i 13 Października 1917 r.

2-iej Loterii klasycznej

Rady Głównej Opiekuńczej.

Główna wygrana 350,000 Mk.

Bilety już są do nabycia po cenach nominalnych
1/1 los 96 marek. 1/4 los 24 marek.

w głównej kolekcji na Częstochowę

u p. R. PRUSZKOWSKIEGO, ul. Panny Marji 26

i w kolektach: Częstochowskiej Rady Opiekuńczej:

St. Kleszczyńskiego ulica Panny Marji Nr. 32

K. Krakowieckiego ulica Panny Marji Nr 24

0242—

ZAWIADOMIENIE.

Salon gorsetów „HYGIENA”

Częstochowa, ul. Panny Marji 29.

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Panię, iż po powrocie z Wiednia posiada najnowsze modele na sezon zimowy, oraz wielki wybór gotowych gorsetów, pasów, biusthalterów satynowych, trykotowych i gumowych

gotowe gorsety od 15 Mk.

**DOKTOR MEDYCYNY
Paweł Broniatowski**

w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu. 807—

Zgubiono kwit lombardu kasy Poż.-Oszcz. Nr. 19344 887—

Potrzebni ludzie do kopania kartofli (80 kóp. od korea) 888—

Kancelarja rocznych Kursów handlowych

W. NASSALSKIEGO

w Częstochowie, ul. P. Marji 35.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje codziennie od godz. 3 do 4 i pół po poł. Wykłady rozpoczną się 12 października

Poszukuje pokoju umeblowanego elektryczności, obsługa, orteopjan. Oferty w Gońcu sub C. 897—

KALENDARZE

na 1918 r. nadeszły: ścienne terminowe, kieszonkowe, biurkowe, książkowe
Prenumeraty pism krajowych i zagranicznych z odnośnieniem do domów.
Ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych Teatralna № 11 róg ul. P. Marji

Lekarz Dentysta

Stefan Barylski

ul. Panny Marji Nr. 49

przyjmuje od 10—12 i 3—6
Ceny przedwojenne.

Dr. K. Okuszeko

Przyjmuje od 1 Sierpnia w godz. p. p. 4-6-ej choroby wewnętrzne i dziecięce
Teatralna 16-11 piętro, zęstochowa.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie
ul. Panny Marji № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej. przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

Kupię rozmaite futra, firanki, Iódzka z materiaami, kłesnik i parawanik. Wiad. ul. P. Marji 67 a stróża. 870—

Szwoaze książek znajdą stałe zajęcie. Zgłoszenia: Nagłowski, Wieluńska 30. 896—

Do sprzedania dom murywany z ogrodem owocowo-warzywnym 1/2 morgi. Wiad. ul. św. Barbary 2 sklep Wiejski. 898—

Przyjme do apteki na praktykę uczeniec. Wiad. w „Gońcu”. 890—

Dwa umeblowane pokoje z kuchnią do wynajęcia dla kobiety Teatralna 9. 891—

Potrzebni chłopcy Zielona 15. 895—

Potrzebna panna do szyćcia Szkołna 19a 894—

Nowootworzony chrześcijański skład. kupuje i sprzedaje po cenach umiarkowanych różnego rodzaju używane meble; pianina, maszyny do szyćcia t. p. ul. Panny Marji Nr. 73 obok parku przyjmuje w komis. —

Każdą ilość zdrowych

ZOŁĘDZI

kupuje i dobrze płaci Piotrowski & Śmigrodzki „Mokka Kawa” Częstochowa ul. Panny Marji № 24. 880—

Kon do sprzedania ul. Szkołna Nr. 19 a 886—

Najtaniej i najgruntowniej można się przygotować do wszelkich egzaminów na kompletach. wykładają specjaliści nauczyciele szkół średnich zapisać się można codziennie od 2—6 po poł. Teatralna 22. Początek wykładów i Października o godz. 3 p. p. 0248—